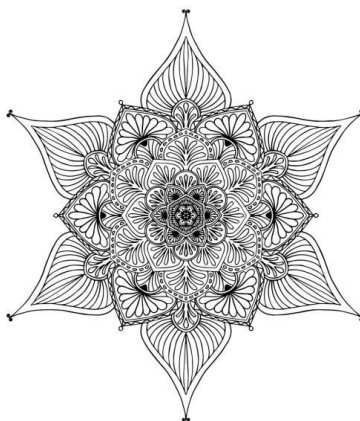




Melodyjne słowa

przepetniają łagodne serca



W różnaitości swych pragnień
dziękuję
spokojny o życie
złożone u Twych stóp

Największe szczęście
poznaję
rozkochany w wolności
wyśpiewując Twoje słodkie imię

Przyjemną mądrość
smakuję
bezpieczny i ufny
podziwiając Twoje bezgraniczne piękno

Spis treści

Wprowadzenie	5
मङ्गलचरणम्	10
Maṅgalācaraṇam	11
Maṅgalācaraṇam – Invocation of auspiciousness	13
Maṅgalācaraṇam – Inwokacja pomyślności	15
प्रणयगीता (भा० १०।२९।३१-४१)	17
Praṇaya Gītā (SB 10.29.31–41)	18
Praṇaya Gītā – The love song of devotion	20
Praṇaya Gītā – Miłosna pieśń oddania	22
वृत्रासुरगीता (भा० ६।११।२२-२७)	24
Vṛtrāsura Gītā (SB 6.11.22–27)	25
Vṛtrāsura Gītā – Song of a devotee in a demon’s body	26
Vṛtrāsura Gītā – Pieśń wielbiciela w ciele demona	27
उद्धवगीता (भा० १०।४७।५८-६३)	28
Uddhava Gītā (SB 10.47.58–63)	29
Uddhava Gītā – The song of Krishna’s friend	30
Uddhava Gītā – Pieśń przyjaciela Kryszny	31

Wprowadzenie

Dużo jest w życiu rzeczy wartych opowiedzenia. Świat to z pewnością przeogromny teatr możliwości. Możemy wybrać w nim dowolny rodzaj nastawienia do rzeczywistości i działać w niej na swój unikalny sposób. Jeden z nich to taki, w którym pomimo bólu, chorób i czekającej na nas śmierci, nie interpretujemy życia tak, aby sprawiało nam cierpienie. Po rozpoznaniu sensu własnego życia ulatuje z nas cynizm, nihilizm i fatalizm.

Jedną z form ekspresji, która spotyka się z uznaniem niezależnie od podejścia do życia, jest muzyka. Wykształcenie, pochodzenie, zainteresowania, charakter, stan emocjonalny – nic nie stoi nam na przeszkodzie, by dostroić się do swojego ulubionego utworu. I nie muszą to być sanskryckie pieśni duchowe, tak jak w tym śpiewniku. Sama melodia wyrzeźbiona w ciszy i powiązane z nią słowa (lub ich brak) oraz różnorodność dźwięków przyrody i rytmów bijących serc sprawiają, że muzyka przypadająca nam do gustu porusza nas i inspiruje do przeżywania chwil błogości.

Śpiewnik, który mamy przed sobą, przekazuje nam, w jaki sposób możemy dostroić się do tego, co opisywane jest w jednym z głównych pism kultury wedyjskiej jako najwyższa prawda (*satyam param*). Tym świętym pismem jest *Śrimad Bhagavatam*, co można przetłumaczyć jako „Wspaniali wielbiciele Bhagavana”. Kim lub czym jest owy *Bhagavan*? Według tego pisma jest to Kryszna – pełne niezwykłych cech, kochające uosobienie tejże prawdy, choć mogące przejawiać się także pod postacią bezosobową.

Ta sama księga wskazuje nam również proces, w jaki należy się zaangażować, aby nasza uwaga była skierowana ku Krysznie – niezależnie od tego, który z jego przejawów (osobowy czy bezosobowy) jest nam bliski. Tym procesem jest *bhakti-joga* – ścieżka oddania, na którą składa się między innymi *kirtan*, czyli śpiewanie imion Kryszny (np. Hari, Rama i wielu innych). Celem tej ścieżki jest rozwijanie w sobie uczucia miłości do Boga z przepiękną wzajemnością.

Zawarte tutaj pieśni pochodzą w większości ze wspomnianego *Śrimad Bhagavatam*. Każda z nich przedstawiona jest kolejno w sanskryckim oryginale za pomocą alfabetu rodem z „miasta bogów” (*deva-nāgarī*), następnie w transliteracji naukowej oraz w dwóch tłumaczeniach – angielskim i polskim.

Dobór i kolejność pieśni nie są przypadkowe. Zapoznałem się z nimi w takiej formie w jednym z aszramów w miasteczku Wrindawana, słynnym jako miejsce młodzieńczych poczynań Kryszny. To święte dla Hindusów miejsce może wydać się wyjątkowe nawet dla niewprawnego oka turysty, ponieważ niemal każde drzewo tam rosnące opatrzone jest imieniem Kryszny lub Radhy – Jego niebiańskiej wybranki. Świątynie w Wrindawanie tętnią życiem od wczesnych godzin porannych, pielgrzymki są tu codziennością, a co rusz można spotkać krowę przyozdobioną girlandą.

Wizji rzeczywistości przekazanej w *Śrimad Bhagavatam* oraz uczuć, jakich doświadczają wielbiciele Kryszny, nie sposób zawrzeć we wprowadzeniu do śpiewnika. Warto

jednak zaznaczyć, choćby w sposób powierzchowny, że kultura indyjska „od zawsze” miała inspirujący wpływ na człowieka gotowego się na nią otworzyć – i co ważne, niekoniecznie uwierzyć w jakiegoś boga czy jedyne Boga. Jej oferta filozoficzna jest na tyle bogata, że odnajdą się w niej również agnostycy i ateści.

Korzystając z wyświechtanej metafory, możemy śmiało powiedzieć, że mamy przed sobą ziarno w postaci śpiewnika, które złożone w sercu i pobłogosławione szczerym, nawet niewidocznym, uśmiechem i zaufaniem, zaowocuje transcendentnym porozumieniem. Według *Śrimad Bhagavatam* doskonałość można osiągnąć dzięki zaangażowaniu się w *kr̥ṣṇa-kirtana*. Możemy przez to stać się wolni od przywiązań materialnych (źródła naszego cierpienia) oraz dostąpić miłości Boga (źródła naszego zadowolenia). Dla osób, które żyją w świadomości grzechu, *kirtan* przynosi głębokie ukojenie, a tym, którzy są od tej świadomości wolni – wielkie wzruszenie i radość.

Często na rozmaitych spotkaniach, które popularyzują nauki o umyśle i duszy (a czasem i o Bogu), nauki teistyczne i ateistyczne, jednym z elementów – zaraz obok skomplikowanych rytuałów, ceremonii, technik oddechowych, racjonalnych debat lub odczytów – było śpiewanie pieśni w językach nieznanymi zbyt dobrze przez słuchaczy: hebrajskim, arabskim, sanskryckim albo w różnych plemiennych odmianach indiańskiego czy afrykańskiego. Owszem, cechą wspólną takich spotkań był niekwestionowany entuzjizm uczestników, jednak tym, czego mi nieraz brakowało, był polski przekład opiewanych treści. Owa tęsknota sprzężona z pragnieniem sprawiły, że powstał ten śpiewnik. Pozwolę sobie dodać jeszcze powód, dla którego chcę się nim podzielić.

Łącznie prawie dwa lata, które spędziłem w aszramie Jiva Institute w miejscowości Wrindawana, pozwoliło mi obserwować mojego mistrza –Śri Satyanarayana Dasę – w swojej codzienności. Jego sposób bycia i idąca za tym niewymuszona regularność w działaniu stały się dla mnie życiową inspiracją. Minęło już niemal osiem lat, odkąd go poznałem, i życzę każdemu, aby spotkał rzetelnego przewodnika duchowego, który przemówi mu do serca. Nauczycieli jest wiele i zarówno różnorodność ich, jak i ścieżek, które wskazują, jest bardzo ważna. Bez tego trudno jest mówić o świadomym wyborze, estetyce i wolności.

Jednym ze stałych elementów dnia w aszramie była wspólna, poranna modlitwa. Siadaliśmy wtedy wszyscy w niewielkiej salce zwróceni w stronę ołtarza. Mój nauczyciel siedział na przodzie grupy, grał na harmonii i śpiewał, a my razem z nim.

Oprócz *Mahamantry* wszystkie pieśni zawarte w tym śpiewniku śpiewaliśmy razem. Tylko tę jedną powtarzaliśmy za mistrzem. Nie oznacza to, że trzeba to robić tylko w ten sposób. Każda pieśń odgrywana jest w chwili obecnej i warto, aby dostosować jej wykonanie do otoczenia, czy też uzgodnić je z uczestnikami. Zgodnie z uniwersalną zasadą muzyki – należy przede wszystkim słuchać.

Jako że głównie podczas takich śpiewów uczestnicy korzystają z transliteracji sanskryckiej, została ona wyróżniona większą czcionką. Dzięki temu zarówno prowadzącemu, który najczęściej kładzie tekst na harmonium (chyba że zna go na pamięć), jak i współdzielącym śpiewnik uczestnikom łatwiej jest dosięgnąć litery wzrokiem (co pomaga, zwłaszcza gdy emocje sięgają zenitu). Często też *kirtan* prowadzony jest przy przytulnym oświetleniu i z myślą o tym zastosowano tutaj dużą czcionkę, aby osoby starsze lub ze słabszym wzrokiem nie musiały się wycęzać.

W śpiewniku załączona jest także notacja muzyczna do każdego z utworów. Jest ona łatwa w odczycie, choć niestandardowa. Jednak trudno byłoby za jej pomocą odśpiewać całość, jeśli znamy tylko poszczególne dźwięki, ale nie melodię. Dlatego poniżej podaję odnośnik do nagrania z porannej modlitwy ze wspomnianego aszramu, którym będzie można się kierować przy wykonywaniu pieśni. Zachęcam muzyków, którzy będą chcieli prowadzić *kirtan* na bazie tego śpiewnika, do uważnego wysłuchania tego nagrania.

W sekcji notacji muzycznej zawarta jest również dodatkowa pieśń (*Jai Jai Radha Ramana Haribol*), której nie ma ani w dalszej części śpiewnika, ani w nagraniu, a jej jedyny tekst to ten w tytule nad notacją dźwięków. Jest to bardzo radosny utwór i myślę, że dobrze, aby tutaj został.

Mam szczerą nadzieję, że niniejszy śpiewnik będzie powodem wielu przyjaznych duchowi chwil. Z całą serdecznością, na jaką mnie stać, dziękuję osobom, które zainspirowały mnie ostatnimi czasy do jego przygotowania. Są nimi: Andrzej Smoliński, Maga Alicja Korbiel, Krzysztof Pawelec i Grzegorz Sykała, którzy organizują krąg Śpiewu Oddania w Warszawie. Dziękuję także tym, którzy od dawna inspirują mnie do tworzenia tego rodzaju treści. Są nimi moi bracia i siostry z Instytutu Jiva oraz mój nauczyciel, któremu składam ten śpiewnik w prezencie. Cieszę się, że możemy razem celebrować istnienie życia, w którym poznanie Boga jest nieskończenie rosnącą i odświeżającą przyjemnością. Haribol!

Kubara Dasa / Jakub Godawa

Warszawa, listopad 2020

Odnośnik do nagrania modlitw:

<https://www.mixcloud.com/introspekcja-pl/prayers-and-kirtan-at-jiva-institute/>

Maṅgalācaraṇam

C# D# E D# C#
C# D# E D# C# ↓H C#
D# F F# G# A# G# F# F D#

D# F# G#
G# A# H A# G# F#
D# G# F# E D# C# C#
C# D# E D# C#

C# D# C# D# F D# C#
C# D# C# D# F D# C#
F# G# F# F
C# D# C# D# F D# C#

Mahamantra

D E D E D G
G A H A G F# E F#
D E D E D C#
D E A G F# E D

A H ↑C# ↑D
↑D ↑C# H A
A H ↑C H A G
G A H A G F# D C

D E G A G F#
G F# E F# E D

Praṇaya Gītā

G# A# H A# G# F# G# F
C# ↓H C# D# F D# C#

↑C# H ↑C# H A# G# A# H
H ↑C# ↑D# ↑C# H A# G#

↑C# H A# G# A# H F# G# F
C# ↓H C# D# F D# C#

Vṛtrāsura Gītā

↓H C# D# E D# C#
↓H C# F# E D C#

G# A G# F#
E D F# E D C#

G# ↑C# G# ↑C#
↑D# ↑E ↑D# ↑C# A G#

G# A G# F#
F# E D C# F# E D C#

Uddhava Gītā

F D# F D# C# D# F
G# F# F D# F D# C#

↑C# H A# H A# G#
↑C# H A# H A# G#
G# A# F# F D# C# D# F
G# F# F D# F D# C#

F# A# ↑C#
↑C# ↑D# H A# H A# G#
G# A# G# F# E
D# C# ↓A# C#

Jai Jai Radha Ramana Haribol

↓G# ↓H C# D# C# ↓H C# D#
G# F# D# C# ↓H C# D# C#

Powtórzyć o oktawę wyżej

G# F# D# F# G#
G# F# D# C# ↓H C# D# C#

मङ्गलचरणम्



ॐ अज्ञान तिमिरानधस्य
ज्ञानाञ्जन शलाकया
चक्षुर उन्मिलितं येन
तस्मै श्री गुरवे नमः (1)

हे कृष्ण करुणा सिन्धो
दीन बन्धो जगत् पत्
गोपेश गोपिक कान्त
राधा कान्त नमोऽस्तु ते (2)

तप्त काञ्चन गौराङ्गी
राधे वृन्दावनेश्वरी
वृषभानु सुते देवी
प्रणमामि हरि प्रिये (3)

नमो महा वदान्याय
कृष्ण प्रेम प्रदयिने
कृष्णया कृष्ण चैतन्य
नाम्ने गौर त्विषे नमः (4)

ह्लादिनी शक्ति स्वरूपाय
गौराङ्ग सुहृदाय च
भक्त शक्ति प्रदानाय
गदाधर नमोऽस्तु ते (5)

कस्तुरी तिलकं ललाट पटले वक्षः स्थले कौस्तुभम्
नासाग्रे वर मौक्तिकं कर तले वेणुः करे कङ्कणम्
सर्वाङ्गे हरि चन्दनं सु ललितं कण्ठे च मुक्तावली
गोप स्त्री परिवेष्टितो विजयते गोपाल चूडा मणिः (6)

जन्माद्यस्य यथोऽन्वयादितरतश्चार्थेष्वभिज्ञः स्वराट्
तेने ब्रह्म हृदा य आदिकवये मुह्यन्ति यत्सूरयः
तेजोवारिमृदां यथा विनिमयो यत्र त्रिसर्गोऽमृषा
धाम्ना स्वेन सदा निरस्तकुहकं सत्यं परं धीमहि (7)

धर्म प्रोज्झतकैतवोऽत्र परमो निर्मत्सराणां सतां
वेद्यं वास्तवमत्र वस्तु शिवदं तापत्रयोन्मूलनम्
श्रीमद्भागवते महामुनिकृते किं वा परैरीश्वरः
सद्यो हृद्यवरुध्यतेऽत्र कृतिभिः शुश्रूषुभिस्तत्क्षणात् (8)

निगमकल्पतरुर्गलितं फलं
शुकमुखादमृतद्रवसंयुतम्
पिबत भागवतं रसमालयं
मुहुरहो रसिका भुवि भावुकाः (9)

Maṅgalācaraṇam

*om ajñāna-timirāndhasya
jñānāñjana-śalākayā
cakṣur unmlītam yena
tasmai śrī-gurave namaḥ* (1)

*he kṛṣṇa karuṇā-sindho
dīna-bandho jagat-pate
gopeśa gopikā-kānta
rādhā-kānta namo 'stu te* (2)

*tapta-kāñcana-gaurāṅgi
rādhe vṛndāvaneśvari
vṛṣabhānu-sute devi
praṇamāmi hari-priye* (3)

*namo mahā-vadānyāya
kṛṣṇa-prema-pradāya te
kṛṣṇāya kṛṣṇa-caitanya-
nāmne gaura-tviṣe namaḥ* (4)

*hlādinī-śakti-svarūpāya
gaurāṅga-suhṛdāya ca
bhakta-śakti-pradānāya
gadādhara namo 'stu te* (5)

*kasturī-tilakaṁ lalāṭa-paṭale vakṣaḥ-sthale kaustubhaṁ
nāsāgre vara-mauktikaṁ kara-tale veṇuḥ kare kaṅkaṇam
sarvāṅge hari-candanaṁ sulalitaṁ kaṅṭhe ca muktāvalī
gopa-strī-pariveṣṭito vijayate gopāla-cūḍāmaṇiḥ (6)*

*janmādy asya yato 'nvayād itarataś cārtheṣv abhijñāḥ svarāṭ
tene brahma hṛdā ya ādi-kavaye muhyanti yat sūrayaḥ
tejo-vāri-mṛdāṁ yathā vinimayo yatra tri-sargo 'mṛṣā
dhāmnā svena sadā nirasta-kuhakaṁ satyaṁ paraṁ dhīmahi (7)*

*dharmāḥ projjhita-kaitavo 'tra paramo nirmatsarāṅāṁ satāṁ
vedyaṁ vāstavam atra vastu śivadaṁ tāpa-trayonmūlanam
śrīmad-bhāgavate mahā-muni-kṛte kiṁ vā parair īśvaraḥ
sadyo hṛdy avarudhyate 'tra kṛtibhiḥ śuśrūṣubhis tat-kṣaṇāt (8)*

*nigama-kalpa-taror galitaṁ phalaṁ
śuka-mukhād amṛta-drava-saṁyutam
pibata bhāgavataṁ rasam ālayam
muhur aho rasikā bhuvi bhāvukāḥ (9)*

Maṅgalācaraṇam – Invocation of auspiciousness

I pay obeisances to my spiritual teacher who has opened my eyes, which have been blinded by ignorance, by applying the ointment of knowledge. (1)

O Kṛṣṇa, Ocean of mercy, Friend of the lowly, Sustainer of the universe, Chief of the cowherd people, Beloved of the *gopīs*, and the Lover of Rādhārāṇī, my obeisances unto you. (2)

O You whose bodily limbs have the color of molten gold, O Rādbē, O Queen of Vṛndāvana, daughter of King Vṛṣabhānu, O Devī, who is very dear to Śrī Kṛṣṇa, I bow down to you. (3)

I offer my respectful obeisances unto Śrī Kṛṣṇa who is called Kṛṣṇa Caitanya, who is very magnanimous, who is the giver of Kṛṣṇa *prema*, and who has a golden complexion. (4)

I bow down to you, O Gadādhara Pandita, who is the manifestation of Kṛṣṇa's *hlādinī* potency, the dearest friend of Śrī Caitanya, and giver of power to devotees. (5)

May Śrī Kṛṣṇa, the crest-jewel among cowhers, who is adorned with Kastūri Tilaka on His forehead and a Kausthubham ornament on His chest, who has a beautiful pearl in His nose, holds a flute in His hands, and has a bracelet on His wrist; whose entire body is bedecked with fragrant sandalwood paste, who wears a necklace of pearls around His neck, and who is surrounded by a host of *gopīs*, be glorious. (6)

We meditate on that Supreme Truth from whom this cosmos emanates, in whom it exists, and into whom it will be dissolved; who is concluded to be the foundational source through the import of all the various types of Vedic statements, be they affirmative or disaffirmative; who is fully cognizant of everything and is self-resplendent; who revealed the Veda, about which even great sages are confused, to the first seer [Brahmā] by way of the heart; in whom the threefold creation is a real emergence, just as fire, water, and earth intermix with each other to produce material objects; and by whose own effulgence all deception is utterly dispelled. (7)

The supreme *dharma* devoid of all deceptive mentality which is practiced by non-envious saintly people has been delineated here (in *Śrīmad Bhāgavatam*). The Absolute Reality, which is all-auspicious and uproots the threefold miseries, is to be known from this book. This beautiful *Bhāgavatam* is composed by the great sage Vyāsa. What need is there of any other literature? At the very moment that pious beings have the desire to hear it, Bhagavān is immediately captured in their hearts. (8)

O you devotees, who are able to relish divine taste and who are able to experience transcendental states of awareness and love, drink again and again, up to liberation and beyond, the divine rasa known as rasa Śrīmad Bhāgavatam, the mature fruit of the desire tree of Vedic literature. Being fully ripened and overflowing with immortal nectar, it descended upon the earth [unbroken], issuing from the lips of Śrī Śukadeva Gosvāmi. (9)

Maṅgalācaraṇam – Inwokacja pomyślności

Składam pokłony mojemu nauczycielowi duchowemu, który otworzył mi oczy zaślepienie ignorancją, nakładając na nie balsam wiedzy. (1)

O Kryszno, Oceanie współczucia, Przyjacielu uniżonych, Tobie, który podtrzymujesz wszechświat, Przywódco pasterzy, Ukochanym *gopis*, Kochanku Radharani – składam Ci pokłony. (2)

Tobie, której skóra lśni kolorem płynnego złota, o Radhe, o Królowo Wrindawany, Córko króla Wriszabhanu, o Bogini tak słodkiej Krysznie, kłaniam się przed Tobą. (3)

Składam hołd Śri Krysznie, pięciokroć przejawionemu, jako wielbiciel, jako potencjał wielbiciela, jako awatara wielbiciela, jako czysty wielbiciel i jako siła wielbiciela. (4)

Składam pokłony Tobie, o Gadadharo Pandito, który jesteś przejawem energii miłości (*hladini*) Śri Kryszny, najbliższym przyjacielem Pana Czajtanji oraz tym, który daje siłę Jego wielbicielom. (5)

Chwała Śri Krysznie, klejnotowi pośród pasterzy, którego czoło zdobi *kasturi tilaka*, klatkę piersiową *kausthubam*, którego nos przyozdabia perła, który trzyma w swoich dłoniach flet, a nadgarstek okrasza bransoleta, którego całe ciało przybrane jest wonną pastą sandałową i którego naszyjnikiem jest sznur peret, Jemu, otoczonemu świtą *gopis*, temu cudownemu Krysznie – chwała! (6)

Medytujemy nad Najwyższą [transcendentną] Prawdą, z której emanuje kosmos, w której kosmos istnieje i do której wraca; o której wnioskuje się (na bazie rozmaitych rodzajów wypowiedzi Wed, zarówno twierdzących, jak i przeczących), że jest podstawowym źródłem; która jest w pełni świadoma wszystkiego i z samej siebie olśniewająca; która wyjawiała Wedy pierwszemu z natchnionych (Brahmie) za pośrednictwem serca, a których treść dezorientuje nawet największych mędrców tego świata; której trzyczęściowe stworzenie (poprzez *guny sattwa, radžas, tamas*), pomimo swej tymczasowości, jest prawdziwe – podobnie jak ogień, woda i ziemia mieszają się ze sobą, by tworzyć rzeczywiste przedmioty materii; [medytujemy nad Najwyższą Prawdą], której poświęta sprawia, że wszelka skłonność do oszustwa zostaje rozproszona. (7)

Najwyższa *dharma*, pozbawiona zwodniczości i dwulicowości, praktykowana przez istoty niezawistne i świątobliwe, została opisana tutaj [w *Śrimad Bhagavatam*]. Rzeczywistość Absolutną, która jest w pełni pomyślna i usuwa cierpienie trzech rodzajów, poznać można z

tej księgi. Piękne *Bhagavatam* zostało skomponowane przez *Wjasę*, wielkiego mędrca, jakąż więc jest potrzeba innej literatury? W chwili gdy pobożne istoty zapragną usłyszeć *Bhagavatam*, natychmiast pochwyli ono ich serca. (8)

O wielbiciele, którzy możecie smakować boskości i którzy jesteście w stanie doświadczyć transcendentnych stanów postrzegania i miłości, pijcie, pijcie aż do wyzwolenia i poza jego granice, boski napój *rasa* znany jako *Śrimad Bhagavatam*. Oto dojrzały owoc wedyjskiej literatury – drzewa spełniającego wszystkie życzenia. Będąc w pełni dojrzałym i opływającym w nektar nieśmiertelności, zstąpiło ono na ziemię (w jednym kawałku) z ust *Śri Śukadewy Goswamiego*. (9)

प्रणयगीता

(भा० १०।२९।३१-४१)

श्रीगोप्य ऊचुः ।

मैवं विभोऽर्हति भवान्गादितुं नृशंसं
सन्त्यज्य सर्वविषयांस्तव पादमूलम् ।
भक्ता भजस्व दुरवग्रह मा त्यजास्मान्
देवो यथादिपुरुषो भजते मुमुक्षून् (31)

यत्पत्यपत्यसुहृदामनुवृत्तिरङ्ग
स्त्रीणां स्वधर्म इति धर्मविदा त्वयोक्तम् ।
अस्त्वेवमेतदुपदेशपदे त्वयीशे
प्रेष्ठो भवांस्तनुभृतां किल बन्धुरात्मा (32)

कुर्वन्ति हि त्वयि रतिं कुशलाः स्व आत्मन्
नित्यप्रिये पतिसुतादिभिरार्तिदैः किम् ।
तन्नः प्रसीद परमेश्वर मा स्म छिन्द्या
आशां भृतां त्वयि चिरादरविन्दनेत्र (33)

चित्तं सुखेन भवतापहतं गृहेषु
यन्निर्विशत्युत करावपि गृह्यकृत्ये ।
पादौ पदं न चलतस्तव पादमूलाद्
यामः कथं व्रजमथो करवाम किं वा (34)

सिञ्चाङ्ग नस्त्वदधरामृतपूरकेण
हासावलोककलगीतजहृच्छयाग्निम् ।
नो चेद्वयं विरहजाग्न्युपयुक्तदेहा
ध्यानेन याम पदयोः पदवीं सखे ते (35)

यर्हाम्बुजाक्ष तव पादतलं रमाया
दत्तक्षणं क्वचिदरण्यजनप्रियस्य ।
अस्प्राक्ष्म तत्प्रभृति नान्यसमक्षमङ्ग
स्थातुं त्वयाभिरमिता बत पारयामः (36)

श्रीर्यत्पदाम्बुजरजश्वकमे तुलस्या
लब्ध्वापि वक्षसि पदं किल भृत्यजुष्टम् ।
यस्याः स्ववीक्षण कृते ऽन्यसुराप्रयासस्
तद्वद्वयं च तव पादरजः प्रपन्नाः (37)

तन्नः प्रसीद वृजिनार्दन तेऽन्घ्रिमूलं
प्राप्ता विसृज्य वसतीस्त्वदुपासनाशाः ।
त्वत्सुन्दरस्मितनिरीक्षणतीव्रकाम
तप्तात्मनां पुरुषभूषण देहि दास्यम् (38)

वीक्ष्यालकावृतमुखं तव कुण्डलश्री
गण्डस्थलाधरसुधं हसितावलोकम् ।
दत्ताभयं च भुजदण्डयुगं विलोक्य
वक्षः श्रियैकरमणं च भवाम दास्यः (39)

का स्त्र्यङ्ग ते कलपदायतमूर्च्छितेन
सम्मोहितार्यचरितान्न चलेत्रिलोक्याम् ।
त्रैलोक्यसौभगमिदं च निरीक्ष्य रूपं
यद्गोद्विजद्रुममृगाः पुलकान्यबिभ्रन् (40)

व्यक्तं भवान्ब्रजभयार्तिहरोऽभिजातो
देवो यथादिपुरुषः सुरलोकगोप्ता ।
तन्नो निधेहि करपङ्कजमार्तबन्धो
तप्तस्तनेषु च शिरःसु च किङ्करीणाम् (41)

Praṇaya Gītā

(SB 10.29.31-41)

maivaṁ vibho 'rhati bhavān gadituṁ nṛ-śaṁsaṁ
santyajya sarva-viṣayāṁs tava pāda-mūlam
bhaktā bhajasva duravagraha mā tyajāsmān
devo yathādi-puruṣo bhajate mumukṣūn (31)

yat paty-apatya-suhṛdām anuvṛttir aṅga
strīṇām sva-dharma iti dharma-vidā tvayoktam
astv evam etad upadeśa-pade tvayīśe
preṣṭho bhavāṁs tanu-bhṛtām kila bandhur ātmā (32)

kurvanti hi tvayi ratiṁ kuśalāḥ sva ātman
nitya-priye pati-sutādibhir ārti-daiḥ kim
tan naḥ prasīda parameśvara mā sma chindyā
āśām bhṛtām tvayi cirād aravinda-netra (33)

cittaṁ sukkena bhavatāpahṛtaṁ grheṣu
yan nirviśaty uta karāv api grhya-kṛtye
pādau padaṁ na calatas tava pāda-mūlād
yāmaḥ katharṁ vrajam atho karavāma kiṁ vā (34)

siñcāṅga nas tvad-adharāmṛta-pūrakeṇa
hāsāvaloka-kala-gīta-ja-hṛc-chayāgnim
no ced vyaṁ virahajāgny-upayukta-dehā
dhyānena yāma padayoḥ padavīm sakhe te (35)

yarhy ambujākṣa tava pāda-talam ramāyā
datta-kṣaṇarṁ kvacid araṇya-jana-priyasya
asprākṣma tat-prabhṛti nānya-samakṣam aṅga
sthātuṁ tvayābhiramitā bata pārayāmaḥ (36)

śrīr yat padāmbuja-rajāś cakame tulasyā
labdhvāpi vakṣasi padaṁ kila bhṛtya-juṣṭam
yasyāḥ sva-vīkṣaṇa kṛte 'nya-surā-prayāsas
tadvad vayaṁ ca tava pāda-rajah prapannāḥ (37)

tan naḥ prasīda vṛjinārdana te 'nghri-mūlaṁ
prāptā viṣṛjya vasatīś tvad-upāsanāśāḥ
tvat-sundara-smita-nirīkṣaṇa-tīvra-kāma
taptātmanāṁ puruṣa-bhūṣaṇa dehi dāsyam (38)

vīkṣyālakāvṛta-mukhaṁ tava kuṇḍala-śrī
gaṇḍa-sthalādhara-sudhaṁ hasitāvalokam
dattābhayaṁ ca bhujā-daṇḍa-yugaṁ vilokya
vakṣaḥ śrīyaika-ramaṇaṁ ca bhavāma dāsyāḥ (39)

kā sṛy aṅga te kala-padāyata-mūrcchitena
sammohitārya-caritān na calet tri-lokyām
trailokya-saubhagam idaṁ ca nirīkṣya rūpaṁ
yad go-dvija-druma-mṛgāḥ pulakāny abibhran (40)

vyaktaṁ bhavān vraja-bhayārti-haro 'bhijāto
devo yathādi-puruṣaḥ sura-loka-goptā
tan no nidhehi kara-paṅkajam āṛta-bandho
tapta-staneṣu ca śiraḥsu ca kiṅkarīṇām (41)

Praṇaya Gītā – The love song of devotion

(SB 10.29.31–41)

O all powerful one! It does not behoove you to speak in this cruel manner. O stubborn one! Just as the original primeval Lord Narayan reciprocates with those who [come to him to] seek liberation, so you should reciprocate with us who have abandoned everything to come to your feet. Do not reject us. (31)

O dear one! That which you, the knower of dharma, have spoken about the duty of women being to serve and respect the husband, children and community should be applied to you, the Lord, who are the real object of the instruction. For you are certainly the dearest, the friend and the very Self of all embodied beings. (32)

Those who are knowledgeable in the scripture love you, who are their own self and their eternal beloved. What need have we of husbands and children, etc., who only give us pain? Therefore be merciful to us, O Supreme Lord. O lotus eyed one! Do not cut asunder the hope in you we have held for so long. (33)

Our mind, which for all this time was settled in our homes, was easily stolen away by you, along with our hands in household duties. Our feet do not move a step from the place where you are. How can we go back to the village? And what will we do once we get there? (34)

Dear one! With the shower of nectar of your lips, douse the fire of desire in our hearts, which resulted from hearing your melodious song and seeing your smiling glances. O friend! If not, we whose bodies have been consumed in the fire of separation will have to go to you by meditation. (35)

O Lotus-eyed Krishna! You are dear to the people of the forest like us. When we were touched by (or touched) your feet which at some time gave a festival of joy to the goddess of fortune. We experienced great delight, and from that moment onwards we are unable to easily stand in the presence of any other man, not even our husbands. (36)

She for whose glance upon themselves the other gods endeavor, that Lakshmi certainly desired to have the dust of his feet, along with Tulasi Devi even after obtaining that most fortunate position on his chest, which is coveted by his servants. In the same way, we have taken shelter of the dust of your feet. (37)

O destroyer of suffering! In the hope of worshiping you, we have left our homes and come to your lotus feet. Therefore, be kind to us. O ornament of mankind! Give your service to us whose souls are burning with intense desire due to having seen your beautiful smiling glances. (38)

After seeing your face covered by your curly locks, full of nectar from your lips, set between your raised cheeks beautified by hanging earrings and with smiling glances and after seeing your staff-like arms which bestow fearlessness, and your chest, the only source of pleasure for Lakshmi we must become your maidservants. (39)

O dear Krishna! What woman in the three worlds would not abandon the path of noble behavior (i.e., wifely fidelity) on being bewildered by the drawn-out melodies of your sweet-sounding flute? Because even the cows, birds, trees and deer have the hair standing on end after seeing your form of beauty that is unique in the three worlds. (40)

Clearly you were nobly born to remove the sufferings and fear of the cowherd community. Just like the Original Person appears as the protector of the realm of the gods. O friend of the distressed! Therefore place your lotus hand on the burning breasts and heads of us, your maidservants. (41)

Pranaya Gītā – Miłosna pieśń oddania

(SB 10.29.31–41)

Piękne *gopis* powiedziały: „O wszechpotężny! Nie przystoi ci mówić do nas w sposób tak okrutny. Nie odrzucaj nas, które wyrzekły się przyziemności, by być w służbie Twoich lotosowych stóp. Prosimy, odwzajemnij nasze uczucia, o nieugięty!, tak jak odwieczny Bóg *Narayana* rewanżuje się tym, którzy wielbią Go, pragnąc wyzwolenia. (31)

Drogi Krysno, jako ekspert w sprawach religii wyjaśniłeś nam, że właściwym obowiązkiem kobiet jest wiernie służyć swoim mężom, dzieciom i innym krewnym. Zgadzamy się co do zasady – jednakże ta służba powinna być oddawana Tobie. Bądź co bądź, Panie, to Ty jesteś najdroższym przyjacielem wszystkich istot ucieleśnionych; jesteś ich najbliższym krewnym i w rzeczy samej ich własną istotą. (32)

Osoby doskonale niezmiennie kierują swą czułość ku Tobie, gdyż zdają sobie sprawę, że jesteś ich własną istotą i odwiecznym kochankiem. Jakież mamy użytek ze swych mężów, dzieci i innych krewnych, którzy ciągle sprawiają nam kłopoty? Dlatego, o Najwyższy Władco, okaż nam swoją łaskę, Istoto o oczach jak kwiat lotosu, błagamy, nie rwij na strzępy naszej długo żywionej nadziei na Twoje towarzystwo. (33)

Aż do dziś nasze myśli pogrążone były w sprawach domu, lecz swobodnie skradłeś zarówno nasze umysły, jak i dłonie z dala od codziennych obowiązków. Teraz nasze stopy nie odejdą nawet na krok od Twoich lotosowych stóp. Jak mogłybyśmy wrócić do Wrzdy? Co miałybyśmy tam robić? (34)

Drogi Krysno, prosimy Cię, rozlej nektar swoich ust na ogień naszych serc, który rozpalisz swoimi uwodzającymi spojrzeniami i słodką melodią fletu. Jeśli tego nie zrobisz, powierzemy swoje ciała ogniom rozłąki, Przyjacielu, i będziemy zmuszone dążyć do Ciebie drogą medytacji. (35)

O Krysno, o oczach jak płatki lotosu, jesteś bliski sercu ludziom lasu, takim jak my. Gdy zostałyśmy dotknięte, czy też dotknęłyśmy Twoich stóp, które nieraz sprawiały bogini fortuny święto radości, doświadczyłyśmy ogromnej rozkoszy. Od tamtej chwili nie jesteśmy w stanie być spokojne w towarzystwie innych mężczyzn (nawet naszych mężów). (36)

Bogini Lakszmi, której przelotnego spojrzenia wyglądają inni bogowie, osiągnęła wyjątkowe miejsce, zawsze spoczywając na klatce piersiowej swego Pana, Narajany. Mimo to, pragnie choćby pyłu Jego stóp, nawet jeśli musiałaby dzielić ten pył z Tulsi-dewi oraz wieloma innymi sługami Pana. Podobnie i my szukamy schronienia w pyłe z Twych lotosowych stóp. (37)

Dlatego, pogromco wszelkich zmartwień, błagamy, okaż nam swoje miłosierdzie. By dostąpić Twych lotosowych stóp, zostawiłyśmy nasze rodziny i domy, i nie pragniemy już niczego innego, prócz służenia Tobie. Nasze serca płoną intensywnym pragnieniem, powstałym na skutek Twoich zalotnych spojrzeń. O klejnocie pośród ludzi, prosimy Cię, weź nas na swoje służki. (38)

Widząc Twe oblicze uwieńczone lokami czarnych włosów, Twoje policzki upiękzone kolczykami, Twoje usta pełne słodczy nektaru i Twój uśmiech, silne, olśniewające ramiona, które sprawiają, że nasz niepokój znika, i Twoja klatka piersiowa – jedyne źródło przyjemności dla bogini fortuny, musimy zostać Twoimi sługami. (39)

Drogi Kryszno, która z kobiet ze wszystkich trzech światów nie odbiegłaby od wierności i religii, gdy ogarnia ją szal wzbudzony przeciągłą i słodką melodią Twojego fletu? Gęsia skórka ogarnia krowy, ptaki i drzewa – nawet jeleń przejawia ekstazę, gdy obcuje z pięknem w Twojej postaci. (40)

Z pewnością narodziłeś się na tym świecie, by odjąć cierpienie i strach mieszkańcom Wradży, tak jak odwieczny Najwyższy Bóg chroni półbogów. Dlatego, o przyjacielu odczuwających mękę, prosimy Cię najokazalej, połóż swe lotosowe dłonie na głowach i płonących piersiach swych sług”. (41)

वृत्रासुरगीता

(भा० ६।११।२२-२७)

पुंसां किलैकान्तधियां स्वकानां याः सम्पदो दिवि भूमौ रसायाम्
न राति यद्द्वेष उद्वेग आधिर्मदः कलिर्व्यसनं सम्प्रयासः (22)

त्रैवर्गिकायासविघातमस्मत्पतिर्विधत्ते पुरुषस्य शक्र
ततोऽनुमेयो भगवत्प्रसादो यो दुर्लभोऽकिञ्चनगोचरोऽन्यैः (23)

अहं हरे तव पादैकमूल दासानुदासो भवितास्मि भूयः
मनः स्मरेतासुपतेर्गुणांस्ते गृणीत वाक्कर्म करोतु कायः (24)

न नाकपृष्ठं न च पारमेष्ठ्यं न सार्वभौमं न रसाधिपत्यम्
न योगसिद्धीरपुनर्भवं वा समञ्जस त्वा विरहय्य काङ्क्षे (25)

अजातपक्षा इव मातरं खगाः स्तन्यं यथा वत्सतराः क्षुधार्ताः
प्रियं प्रियेव व्युषितं विषण्णा मनोऽरविन्दाक्ष दिदृक्षते त्वाम् (26)

ममोत्तमश्लोकजनेषु सख्यं संसारचक्रे भ्रमतः स्वकर्मभिः
त्वन्माययात्मात्मजदारगेहेष्वासक्तचित्तस्य न नाथ भूयात् (27)

Vṛtrāsura Gītā

(SB 6.11.22–27)

puṁsām kilaikānta-dhiyām svakānām
yāḥ sampado divi bhūmau rasāyām
na rāti yad dveṣa udvega ādhir
madahḥ kalir vyasanam samprayāsaḥ (22)

traī-vargikāyāsa-vidhātāsmat-
patir vidhatte puruṣasya śakra
tato’numeyo bhagavat-prasādo
yo durlabho ’kiñcana-gocarō ’nyaiḥ (23)

ahaṁ hare tava pādaika-mūla-
dāsānudāso bhavitāsmi bhūyaḥ
manaḥ smaretāsu-pater guṇāms
te grṇīta vāk karma karotu kāyaḥ (24)

na nāka-prṣṭham na ca pārameṣṭhyam
na sārva-bhaumaṁ na rasādhipatyam
na yoga-siddhīr apunar-bhavam vā
samañjasa tvā virahayya kāñkṣe (25)

ajāta-pakṣā iva mātaram khagāḥ
stanyam yathā vatsatarāḥ kṣudhārtāḥ
priyam priyeva vyuṣitam viṣaṇṇā
mano’ravindākṣa didṛkṣate tvām (26)

mamottamaśloka-janeṣu sakhyam
saṁsāra-cakre bhramataḥ sva-karmabhiḥ
tvan-māyayātmātmaja-dāra-geheṣv
āsakta-cittasya na nātha bhāyāt (27)

Vṛtrāsura Gītā – Song of a devotee in a demon’s body

(SB 6.11.22–27)

The Lord does not grant to his exclusive devotees any of the opulences found in the heavens, on earth or in the nether region, for they only lead to hatred, anxiety, mental disturbance, pride, argument, suffering and exhaustion. (22)

Oh Indra, our master ordains impediments in endeavors related to the three goals of life for his devotee. Therefore, that grace of the Lord which is only accessible to those who own nothing and is difficult for others to attain, is to be inferred in such a person. (23)

O Lord Hari! I will once again be the servant of the servants of your feet. May my mind remember the virtues of you, the Lord of my life, my words sing [those virtues] and my body do your work. (24)

Separated from you, O giver of all boons, I wish not for heaven or the post of the creator god, I do not wish to rule the world nor the nether regions, nor do I seek the perfections of yoga or even freedom from rebirth. (25)

Like small birds unable to fly for their mother, like the very young calves for the udder, like the anxious wife separated from her beloved husband, so does my mind hanker to see you, O lotus-eyed one! (26)

May I who am wandering in the cycle of birth and death due to my own activities have friendship with the devotees of the Lord of Excellent Renown. (27)

Vṛtrāsura Gītā – Pieśń wielbiciela w ciele demona

(SB 6.11.22–27)

Bóg nie obdarza oddanych Mu bez reszty wielbicieli żadnymi z bogactw, które można znaleźć w krainach niebios, na ziemi czy w niższych sferach, ponieważ prowadzą one jedynie do nienawiści, niepokoju, umysłowej agonii, pychy, waśni, cierpienia i wyczerpania. (22)

O Indro, nasz władca utrudnia swym wielbicielom próby dążenia do trzech celów życia [*dharmā, artha, kama*]. Dlatego łaskę, która dostępna jest tylko tym, którzy niczego nie posiadają, a pozostałym przychodzi z trudem, można przypisać takiej osobie drogą dedukcji. (23)

O Hari, Panie, niech raz jeszcze będę sługą tych, którzy służą Twoim stopom. Niech mój umysł pamięta o Twych cnotach, Panie mojego życia, moje usta wychwalają je w śpiewie, niech moje ciało wykonuje Twój zamysł! (24)

Oddzielony od Ciebie, o najlepszy z darczyńców, nie marzę o niebiosach, ani o pozycji boga stwórcy. Nie pragnę też rządzić światem ani niższymi sferami, ani nie szukam doskonałości jogi czy nawet wolności od ponownych narodzin. (25)

Jak pisklę niebędące w stanie przylecieć do swej matki, jak młodziutkie cielę ciągnące do wymion, jak niespokojna żona wytęskniona za swym ukochanym mężem, tak mój umysł wzdycha do Ciebie, o lotosowooki! (26)

Niechbym ja, błędzący w cyklu narodzin i śmierci z powodu własnych działań, dostąpił przyjaźni z wielbicielami Boga o Doskonałej Stawie! (27)

उद्धवगीता

(भा० १०।४७।५८-६३)

एताः परं तनुभृतो भुवि गोपवध्वो
गोविन्द एव निखिलात्मनि रूढभावाः ।
वाञ्छन्ति यद्भवभियो मुनयो वयं च
किं ब्रह्मजन्मभिरनन्तकथारसस्य (58)

क्वेमाः स्त्रियो वनचरीर्व्यभिचारदुष्टाः
कृष्णे क्व चैष परमात्मनि रूढभावः ।
नन्वीश्वरोऽनुभजतोऽविदुषोऽपि साक्षाच्
छरेयस्तनोत्यगदराज इवोपयुक्तः (59)

नायं श्रियोऽङ्ग उ नितान्तरतेः प्रसादः
स्वर्योषितां नलिनगन्धरुचां कुतोऽन्याः ।
रासोत्सवेऽस्य भुजदण्डगृहीतकण्ठ
लब्धाशिषां य उदगाद्ब्रजवल्लभीनाम् (60)

आसामहो चरणरेणुजुषामहं स्यां
वृन्दावने किमपि गुल्मलतौषधीनाम् ।
या दुस्त्यजं स्वजनमार्यपथं च हित्वा
भेजुर्मुकुन्दपदवीं श्रुतिभिर्विमृग्याम् (61)

या वै श्रियार्चितमजादिभिराप्तकामैर्
योगेश्वरैरपि यदात्मनि रासगोष्ठ्याम् ।
कृष्णस्य तद्भगवतश्चरणारविन्दं
न्यस्तं स्तनेषु विजहुः परिरभ्य तापम् (62)

वन्दे नन्दब्रजस्त्रीणां पादरेणुमभीक्ष्णशः
यासां हरिकथोद्धीतं पुनाति भुवनत्रयम् (63)

Uddhava Gītā

(SB 10.47.58–63)

kvemāḥ striyo vana-carīr vyabhicāra-duṣṭāḥ
kṛṣṇe kva caiṣa paramātmani rūḍha-bhāvaḥ
nanv īśvaro ’nubhajato’viduṣo’pi sākṣāc
chreyas tanoty agada-rāja ivopayuktaḥ (58)

nāyaṁ śriyo’ṅga u nitānta-rateḥ prasādaḥ
svar-yoṣitām nalina-gandha-rucām kuto’nyāḥ
rāsotsave’sya bhujā-daṇḍa-grhīta-kaṇṭha-
labdhāśiṣām ya udagād vraja-vallabhīnām (59)

āsām aho caraṇa-reṇu-juṣām ahaṁ syām
vṛndāvane kim api gulma-latauṣadhīnām
yā dustyajam sva-janam ārya-patham ca hitvā
bhejur mukunda-padavīm śrutibhir vimṛgyām (60)

yā vai śriyārcitam ajādibhir āpta-kāmair
yogeśvarair api yad ātmani rāsa-goṣṭhyām
kṛṣṇasya tad bhagavataś caraṇāravindaṁ
nyastam staneṣu vijahuḥ parirabhya tāpam (61)

vande nanda-vraja-strīṇām
pāda-reṇumabhīkṣṇaśaḥ
yāsām hari-kathodgītam
punāti bhuvana-trayam (62)

Uddhava Gītā – The song of Krishna’s friend

(SB 10.47.58–63)

These brides of the cowherds are supreme amongst embodied beings in this world, for their love for Govinda has ascended to the highest state. That is what the philosophers crave, being fearful of the material condition, and we too desire it. What need has one who is immersed in the nectar of infinite topics for a lifetime as long as that of Brahma or a birth as a brahmin? (58)

Contrast these forest-dwelling women, who have been sullied by the sin of adultery, with this ascended stage of love for the Supreme Soul, Krishna. Surely God brings the most direct auspicious benefit to those who worship him constantly, even if they do not have any knowledge, just like the king of medicines cures one who uses it [even without knowledge of how it works, etc.]. (59)

That mercy of extreme love that came to these cowherd women when Krishna put his arms around their necks during the Rasa Dance was not given to Lakshmi, who resides on his own body, nor to the heavenly women who have the pleasing odor of the lotus flower. So what can be said for others. (60)

O I would become any one of the bushes, creepers and herbs in Vrindavan, which receive the dust of the feet of these gopis, they who gave up their family members and the path of honor and worshiped the Supreme Goal, Mukunda, who is searched for in the Shrutis [without being found]. (61)

These gopis became free of all suffering when in the Rasa dance, they embraced and placed on their breasts those lotus feet of Krishna, the Supreme Lord, which are worshiped by Lakshmi, by Brahma and the other gods, by the masters of yoga who have fulfilled all desire. (62)

I venerate without cessation the dust of the feet of the women of Nanda Maharaj’s cowherd settlement, for the songs of Krishna that they sing purify all the three worlds. (63)

Uddhava Gītā – Pieśń przyjaciela Kryszny

(SB 10.47.58–63)

Te oto narzeczone pasterzy (*gopis*) są najwspanialszymi spośród narodzonych istot, gdyż ich miłość dla Gowindy (opiekuna krów) weszła w stan najwyższy. Tego właśnie pragną filozofowie, przerażeni materialnym uwarunkowaniem, i tego też pragniemy my. Bo jakież jest zysk z trojakich bramińskich narodzin dla kogoś, w kim zrodziło się zamiłowanie i smak dla opowieści Śri Kryszny? (58)

Zauważ kontrast u tych wędrujących przez las kobiet, które – choć splamione grzechem cudzołóstwa – emanują wzniosłym stanem miłości dla Najwyższej Duszy, Kryszny. Bóg z pewnością obdarza bezpośrednią pomyślnością tych, którzy chwalą Go nieustannie, nawet jeśli nie posiadają oni żadnej wiedzy, tak samo jak król lekarstw leczy tych, którzy go zażywają (choć nie zawsze wiedzą, w jaki sposób działa). (59)

Owa łaska najgłębszej miłości, której doświadczyły kobiety pasterzy, gdy Krysna objął je w trakcie Tańca Rasa, nie była dana nawet samej Lakszmi (bogini fortuny), która spoczywa na Jego własnym ciele, ani też niebiańskim kobietom o cudownej woni kwiatu lotosu. Cóż więc można rzec o innych? (60)

Niechbym stał się jednym z krzewów, pnączy czy ziół rosnących we Wrindawanie, by czuć na sobie pył ze stóp owych *gopis*, które nie tylko poświęciły swe przywiązanie do członków rodziny, lecz nawet swój honor oddają Najwyższemu z Celów, Mukundzie (temu, który daje wolność), którego bezskutecznie starają znaleźć się ci szukający Go w świętych pismach. (61)

Owe *gopis* stały się wolne od wszelkiego cierpienia podczas Tańca Rasa, gdy objęły lotosowe stopy Kryszny, Najwyższego Boga, które czczone są przez Lakszmi, Brahmę i innych bogów, a także przez absolutnie spełnionych mistrzów jogi, i położyły Je na swoich piersiach. (62)

Otaczam nieustanną czcią pył ze stóp kobiet z wioski Nandy Maharadży, gdyż pieśni płynące z ich ust wychwalają pięknego Krysne i oczyszczają trzy światy! (63)